GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 192. W Piątek dnia 19. Sierpnia. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 11. Sierpnia.

Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego oznajmił JO. Xięciu Namiestnikowi Królestwa, że N. Pan, w skutek wstawienia sie J. X. Mości, dozwolić raczył powrotu do Królestwa Polskiego niżéj wyrażonym wychodźcom, obecnie za granicą przebywającym, a mianowicie: 1) W m. Lwowie, Walentemu Karasińskiemu, b. wolnopraktykującemu lekarzowi w Warszawie, a w czasie rokoszu, naprzód Porucznikowi w jednym z nowo formowanych półków jazdy, a następnie zanominowanemu lekarzem dywizyjnym. 2) We Francyi, w m. Marsylii, Ludwikowi Hofman, Podporucznikowi kwatermistrzostwa b. wojska polskiego, zanominowanemu w czasie rokoszu Porucznikiem. 3) W Galicyi, Konstantemu Nideckiemu, rodem z Krakowa, podoficerowi w 1szym pułku strzelców konnych podczas rokoszu, przy powróceniu mu, obok dozwolenia powrotu do kraju, i skonfiskowanego majątku, wartości 2250 r. sr. 4) W Paryżu, Andrzejowi Barańskiemu, który mając w czasie rokoszu lat 17, wszedł w Maju 1831 roku do 11. pułku piechoty. 5) W Austryi, w twierdzy Ołomuńcu, Ludwikowi Gostkowskiemu, dymissyon. z 1go pułku strzelców pieszych w stopniu podoficera który w czasie rokoszu wszedł na nowo do służby wojskowéj i zostawał w uformowanym podówczas 6tym pułku strzelców pieszych.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 23. Lipca (4. Sierp.).

Przez Ukaz Cesarski, Najmiłościwiéj mianowany został Kawalerem orderu św. Włodzimierza klassy 3éj, były Członek Kommissyi do rewizyi i ułożenia praw dla Królestwa Polskiego, obecnie Naczelny Prokurator IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radca Stanu This, w nagrodę za jego prace, tak w pomienionéj Kommissyi, jako i w Sekretaryacie Stanu Królestwa Polskiego, przez Ministra Sekretarza Stanu tegoż Królestwa poświadczone.

— — (*Gaz. Niem.*) Generalny Adjutant, Generał-Porucznik Grabbe, potwierdzony teraz szefem części armii kaukaskiéj, działającéj obecnie przeciw Goralom. Doniesione niedawnemi czasy uderzenie nagłe na Rossyan przez Lesgiów zaszło na początku Czerwca w dolinach skalistych południowego Daghestanu. Chociaż strata nasza była znaczna, w owych doniesieniach jednakże przesadnie ją podawano. Nie stracisiśmy nad 40 oficerów i 600 szeregowych. Podług ostatnich wiado-

mości Generał Grabbe takich się chwycił środków ostrożności, iż tuszyć sobie można, że większa częśc nieprzyjaciół wkrótce przez wojsko nasze będzie otoczona

Rotmistrz sztabowy Xiążę Jaszwil, w pułku gwardyjskim huzarów, temi dniami w obozie pod Krasnoje-sieło służącego w tymże pułku w randze rotmistrza Xcia Dołgorukiego w pojedynku zastrzelił. Ukazem dziennym Cesarskim Xiążę Jaszwil, wszelako z zastrzeżeniem jego godności xiążęcéj, aż do przyszłego odznaczenia się w walce z nieprzyjacielem na prostego żołnierza zdegradowany został.

F r a n c y a.

Depesza telegraficzna.

Paryż, dnia 11. Sierpnia o 4. z południa: Izba Deputowanych adres bez wszystkich obrad znakomitą głosów większością przyjęła.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 10. Sierpnia Prezes następujący przeczytał adres:

»N. Panie! Izba Deputowanych widząc, jakeś boleść własną pokonywał, aby wnijść pośród nas, aby szukać pociechy jako ojciec i dopełnić jako Król obowiązku Swego, uczuła, że jéj wzniosły przykład dałeś. To wylanie serca i ta stałość umysłu, która Cię w dniu owym w pośród ludu Twego sprowadziła, sprowadza dzisiaj zastępców ludu twego do Ciebie. Sam straciłeś syna, a Francya panowanie (un règne). Opatrzność zniewala Cię, byś jéj jeszcze błogosławił, że Ci zostawiła synów. Wielkie przymioty Xięcia, tronowi wydartego, nie wyciągają innéj pochwały, prócz uczucia zostawionéj przez śmierć jego próżni między obudwoma panowaniami. Dzieje spisują nadzieję, mają one bezwzględnie na losy, swoję sprawiedliwość, Xiążę Orleański miejsce swe w historyi łzami ludu oznaczone znajdzie. Zaiste, cały naród z boleścią ojca i z myślą Króla się połączył. Upokarza się przed matką, którą by rad raz jeszcze pocieszał, przysposabia sobie owę Xiężnę, która owdowiała, miasto tronu i ojczyzny, grób swego małżonka i przyszłość dzieci swoich przed sobą widzi. Wszakże mieszcząc w sercu naszém smutek narodu, pogrążonego z jedną rodziną w utrapieniu, zastępujem oraz ów niezwiędły naród, który przed żadną klęską kolana nie zgina i na wszystkie rzeczy ludzkie z stanowiska ich trwałości się zapatrywa. Korzystać będziem z téj stałości i oziembłości, aby jako zastępcy potrzebnych chwycić się środków do utrwalenia i porządnego wykonywania władzy królewskiej podczas małoletności następcy tronu. Ludy też mają duszę i czują frasunek podobnie jak Królowie. Ale jakkolwiek ciężkie są owe doświadczenia, mądrość, miłość ojczyzny i stałość Francuzów na przeciw nim wystąpią. Francya żyje w swoich instytucyach. Wielkie uczucia wielką dają siłę. Francya chce być niezawisłą, silną i jedną. Przy każdém przesileniu, wzruszającém ją albo wstrząsającém, zyska ona na sile i wielkości. Piękny to widok, jak lud taki pod ręką Boską kolano zgina, potém wycierpiawszy boleść i zamknąwszy z Tobą grób tronowi tak drogi, przerwane przez śmierć zadanie swe znowu rozpoczyna, wiary w przyszłości swéj nie traci i instytucye swoje uzupełnia.«

Na posiedzeniu dzisiejszém obrano kwestorami Izby PP. Clement i Laydet; P. Meynard, którego Ministrowie zalecali, przepadł.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 10. Sierpnia.

Obaj nowo mianowani Biskupi osad wkrótce do dyecezyi swych się udadzą. Biskup Gibraltarski będzie miał duchowną władzę i opiekę nad posiadłościami Anglii nad morzém Srodziemném; kościoły jego katedralne będą w Gibraltarze i na Malcie. Biskupstwo nowe w kraju Van Diemen liczy 50,000 ludności i 30 duchownych. Z czasem i dla innych osad Biskupi mianowani zostaną.

Zdaniem Globe odpowiedź Sir R. Peel na zapytanie Lorda Palmerstona, dotyczące Afghanistanu, bynajmniéj obawy powszechnéj nie rozprasza, którą zresztą Times z pewnością potwierdza.

Xiężniczka Zofia, która zupełnie wzrok utraciła, czyni wielkie postępy w sztuce świeżo wynalezionéj uczenia pisać niewidomych. Przez ten dowcipny sposób Jéj K. Wysokość jest w stanie prowadzenia korrespondencyi z swemi przyjaciołmi.

Przybyły tu z Ameryki pocztowy parostatek „Caledonia", przywiózł pomiędzy innemi passażerami, także ubóstwianą w drugiéj połowie świata tancerkę Fanny Elsler.

Lord Ashburton oczekiwany jest w Londynie dnia 20. p. m. z swego poselstwa do Washingtonu.

Inspektorowie wyznaczeni do układania cen zboża, otrzymali polecenie, aby pilnie dawali baczenie na każdą sprzedaż zboża, w celu wykrycia: czyli rzeczywiście panuje zwyczaj sprzedawania zboża po wysokiéj cenie, ale tylko nominalnéj, sprzedający zaś zobowiązują się potém zwrócić część odebranéj ceny; takowe bowiem postępowanie wpływa na stan ogólny cen zbożowych i na wysokość cła wchodowego.

Wczoraj piérwszy raz otworzony został tunnel pod Tamizą od strony Whapping, i przeszło 500 osób przebyło te podwodne sklepienia. Dla całéj jednak publiczności otworzony dopiéro zostanie za 3 miesiące, gdyż schody nie są jeszcze gotowe. Wtedy pobierana ma być opłata po 1 pence (5 grp.) od osoby.

Z Manchester, d. 9. Sierpnia. (*Börsenhalle*) Dzisiaj tu i w okolicach rozruchy wybuchły. Wczoraj rano robotnicy w Ashton under Lyne niespodzianie pracować przestali; zażądawszy wyższéj płacy opuścili fabryki i wynieśli się do pobliskich wsiów i miasteczek zniewalając wszędzie przędzarzy do zamknięcia rękodzielni. Dzisiaj rano powróciwszy do Manchester, przymusili najbogatszych fabrykantów do rozpuszczenia swych ludzi, przyczém odgrażali, że w południe na giełdzie staną. Dla tego wojsko i policya giełdę i wszystkie do niéj wiodące ulice obsadziła, w skutek czego hałastra się nie pokazała ale równocześnie u Birleys i Oxford Road Mill okna powybiała, garstka zaś żołnierzy w owych stronach bezprawiom tym zapobiedz nie mogła. Krząta się tu obecnie około 30,000 niezatrudnionych ludzi zapewne w zamiarze wyruszenia daléj, aby osobliwie przędzalnie niszczyć. Słychać, że fabrykanci prawom zbożowym przeciwni ruchy te wywołali.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 2. Sierpnia.

Infant Don Francisco de Paula z rodziną swoją do San Sebastian się udał. Zabrał też z sobą syna, nadliczbowego kapitana huzarów. Ten przed odjazdem swoim ze strony Rejenta nowéj jeszcze doznał grzeczności. Wyszedł bowiem rozkaz dzienny, aby młodemu Infantowi w służbie i po za służbą żadnych innych nie wyświadczano honorów prócz tych, które się zwyczajnemu Kapitanowi należą. Pozbawiono go więc w istocie dostojeństwa Infanta i żaden nawet porucznik mu się nie kłaniał. Zdaje się zresztą, że pobyt Infanta Don Francisco Rejenta obawy nabawił, i że go więc czém prędzéj oddalić się starał.

Od kilku dni wychodzi tu nowy dziennik Iberia pod opieką ministeryum. Zadaniem jego: »uświęcenie prawa oporu ludów przeciw przywłaszczaniom i nadużyciom tronów;« religią chrześciańską nazywa on: »sektą filozoficzną.«

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 31. Lipca.

Zbliżanie się wojsk hiszpańskich ku granicom naszym mnóstwo wywołało pogłosek, ile że równocześnie poseł hiszpański, P. Aquilar, z liczbą nowych roszczeń do rządu portugalskiego tu przybył. Między innémi żąda on zwrócenia 32,000 piastrów, płaconych dla okupienia uprowadzonego przez bandytów hiszpańskich do Portugalii Senatora hiszpańskiego Saenz, oraz zwrócenia 6000 dolarów, z powodów podobnych za 6 akademików hiszpańskich złożonych. Rozumieją, że rząd Portugalski w sprawie téj zupełnie pójdzie za poradą Lorda Howard de Walden i że tak wszelkich kollizyi uniknie. Zresztą niesie wieść, że Lord Howard de Walden po wiadomości o przejściu wojsk hiszpańskich przez granice Portugalii parostatek »Montrose« prędzéj jak zwyczajnie do Anglii wyprawił.

Włochy.

Z Rzymu. — *Dokument papiezki, wyłuszczający zażalenia przeciw Rossyi.*

(Dalszy ciąg.)

Co się pierwszego tyczy, to z rozmaitych powodów, a mianowicie ponieważ on wyżéj wspomniany ukaz, zawierający zakaz dawania sakramentu osobom nieznajomym ze strony duchowieństwa, podpisał i duchowieństwu katolickiemu zalecił, J. Świątobliwość sumieniem swojém do tego naglony, kanoniczne potwierdzenie jego na Arcybiskupstwo Mohilewskie wstrzymał. Drugi, aczkolwiek w oczach katedry apostolskiéj zupełnie czysty od skazy nagannéj, o którą go rząd obwiniał, i jako taki w każdém udzieleniu ministeryum papieskiego do poselstwa rossyjskiego w Rzymie opisywany, na rozkaz rządu Cesarskiego gwałtem z siedziby swéj oddalony i w klasztorze Ożeransk w prowincyi Mohilewskiéj zamknięty został. Nie potrzeba dopiero wspomnieć, że po pierwszéj wiadomości o téj nowéj kościołowi wyrządzonéj obeldze — sam poseł Cesarski o tém doniósł — głos tego, którego Bóg dla obrony prawa ustanowił, nie wytrwał w milczeniu. Owszem Ojciec św. zawsze ożywiony zupełném o powinnościach swoich przekonaniem, rozkazał, ażeby w urzędowéj nocie Kardynała sekretarza Stanu z d. 1. Czerwca r. 1840. — druga nastąpiła d. 16. Sierpnia — energiczne czyniono przedstawienia. Było też zgodném z wolą jego że przy téj sposobności i inne wyłuszczone zażalenia, na które kościół katolicki w Rossyi i Polsce od r. 1832. narzekał, oraz i wynurzono obawę, aby nowe nie zaszły krzywdy, o których wtenczas jeszcze z pewnością nie wiedziano.

Kilka miesięcy nadaremnie na odpowiedź czekano, aż nareszcie w Październiku r. 1840. Radzca Stanu Kawaler Fuhrmann z listem Ministra spraw zagranicznych, Hrabiego Nesselrode, do Rzymu przybył, aby wstąpić *avec le cabinet pontifical dans quelques pourparlers relativement à differentes questions*, które sobie N.

Pan życzy *sincerement voir terminées dans un esprit de conciliation et de convenances mutuelles.* Cel téj w Grudniu powtórzonéj i po nieszczęśliwym nagłym zgonie wspomnianego posłannika przez Pana Potemkina dokończonéj missyi, nie był inny, jak w imieniu najwyższém Cesarza i Króla o kanoniczne potwierdzenie Mons. Pawłowskiego na Arcybiskupstwo Mohilewskie upraszać, oraz współdziałania papiezkiego, aby X. Gutkowski dobrowolnie abdykował, dostąpić. Podając te roszczenia nie omieszkał Poseł rossyjski wyraźnie dać do poznania, że przyzwolenie Ojca św. będzie zadatkiem i miarą dobrych chęci Monarchy swego ku kościołowi katolickiemu w całém Imperium. »*Telles sont*, wyraża Kawaler Fuhrmann w podanéj d 19. Grudnia nocie do Kardynała Sekretarza Stanu — *les deux demandes dont l'acceptation amenerait l'accomplissement des voeux, que Sa Sainteté s'est plue à exprimer à différentes reprises en faveur du culte et du clergé catholique dans les Etats de Sa Majesté l'empereur et Roi.* A na początku téj noty wyrażając ubolewanie Cesarza, że dawniejsze przyjazne stósunki między obydwoma Dworami przez wspomniane dwa wypadki przerwy doznały, zapewnia: »*que le cabinet russe désirait infinèment rémedier à un état des choses, qui, s'il devait se prolonger réagirait necaisserement sur la paix de l'église catholique dans les états de Sa Majesté l'empereur ainsi que sur les dispositions qui animent Sa Majesté à son égard.*« Oprócz tego JW. Fuhrmann, w drugiéj nocie z dn. 23. tegoż mca, zwróciwszy uwagę Ojca św. na konieczność dokładnego zastanowienia się nad temi cesarskiemi roszczeniami, wyraził, że teraz idzie »*du maintien de la paix religieuse et de la consolidation du bien-être de l'eglise, du clergé et des populations catholiques en Russie et en Pologne, que le gouvernement impérial désire seconder par tous les moyens en son pouvoir*.« Dodał oraz, że »*un appel fait au chef de l'église catholique au nom d'interêts aussi graves mérite de fixer la sollicitude paternelle de Sa Sainteté.*« W podobnym sposobie tłumaczył się sam Naj. Pan w piśmie swojém do Papieża z d. 3. Grudnia 1840. r., które JW. Fuhrmann przy wtórém przybyciu swojém do Rzymu przywiósł.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Niemcy.

Z Monachium, dnia 30. Lipca.

Kommissya wojskowa, wyznaczona do kierowania budową twierdzy związkowéj Ulm (w Bawaryi), rozpoczęła już swoje czynności.

Z Frankfortu n/M., dnia 12. Sierpnia.

W. Xiążęco-heski poseł przy dworze Petersburskim, Xiężę August Witgenstein, powracając z Petersburga, przebywał tu dni kilka. Przywozi on jak najpomyślniejsze nowiny o stanie zdrowia W. Xiężny, małżonki J. C. W. W. X. Następcy Rossyjskiego; wygląda ona rozwiązania swego w piérwszéj połowie Września. (Tak przynajmniéj tu głoszą).

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 9. Sierpnia r. b. obejmuje między innemi ogłoszenie względem examinów dla kandydatów urzędu kaznodziejskiego; — o utrzymaniu ksiąg kościelnych; — kroniki osobiste, że praktyczny lekarz i chirurg Dr. Konstanty Tabernacki osiadł w Wrześni i t. d.

— — »Orędownika Naukowego« wyszedł Nr. 32. i zawiera: Wyjątek z 3go działu Przeglądu powszechnego Arcytworów Poezyi, przez Wł Wężyka z Krakowa. — O słowie polskiém przez Dr. Cegielskiego. — O życiu i pismach Mickiewicza.

— — »Roczników Xięży Missyonarzy do rozszerzania wiary katolickiéj i t. d.«, wyszedł drugi zeszyt i zawiera: Ciąg dalszy uwag nad stanem chrześciaństwa w Korei. List X. Palagoix, Apost. Miss. do swych rodziców. Bang-Kok, 24. Czerwca 1831. — List X. Bruguiere, Bisk. w Kapsie. — List X. Pallagoix do XX przełożonych Bang-Kok, 10go Września 1831. — List X. Pallagoix do XX. Dyrektorów zakładu nauk dla XX. Missyonarzy. Juthija, 14. Sierpnia 1832. — List Pana Embrechta, kupca z Padang, do Podprzeora, 2 Stycznia 1833. — List X. Pallagoix do swoich. Jutya, w Paźdz. 1832. — Missya w Kochinchinach. — List JW. X. Biskupa Tabert, Apost. Miss. i Wik. w Kochinchinach. Niższe Kochinchiny, 20. Grud. 1832. — Arcy-Biskupi i Biskupi Zjednoczonych Stanów Ameryki, do Towarzystwa rozszerzania wiary. — Dochody i wydatki Komitetów Paryzkiego i Lugduńskiego.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 17. Sierpnia 1842. r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	25	—	1	27	6
Zyta . dt.	1	3	4	1	4	—
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	22	6
Owsa . dt.	—	22	6	—	22	6
Tatarki dt.	—	25	—	—	26	—
Grochu . dt.	1	6	—	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	15	6	—	17	6
Siana cetnar	1	—	—	1	2	6
Słomy kopa	8	10	—	8	15	—
Masła garniec	1	20	—	1	22	6